

KANIKUŁA

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 172 (5908)

Kraków, piątek 24, sobota 25 lipca 1964 r.

Gorące dni „chomikarzy” i marnotrawców!

40 tysięcy społecznych kontrolerów bada gospodarkę materiałową w przemyśle

Ponad 40 tysięcy społecznych kontrolerów przeprowadza lustrację aktualnego stanu zapasów materiałowych, gospodarki surowcami oraz energią i paliwami w przemyśle ciężkim, górnictwie i energetyce.

Spoleczne lustracje są jedną z funkcji przewidzianych ustawą o samorządzie robotniczym.

Dotychczas przeprowadzono kontrolę w ponad 4,5 tysiąca zakładów pracy. Lustracje wykazały, że zjawisko „chomikarstwa”, ponadnormatywnego gromadzenia zapasów surowców, maszyn i urządzeń istnieje nadal. W niektórych przedsiębiorstwach, w magazynach, znajdują się zapasy surowców niezbędnych w aktualnej produkcji, gdzie indziej zaś „przechowuje się” części maszyn i urządzeń wycofanych z produkcji. Zdarza się, że stan kartotek nie odzwierciedla faktycznego stanu zapasów.

Wiele, słusznie krytycznych wniosków dostarczyła również kontrola zużycia surowców przy poszczególnych wyrobach. Normy techniczne na wyrob poszczególnych asortymentów pozostawiają zbyt duży „luz”, co sprzyja marnotrawstwu i stwarza warunki ułatwiające kradzież. Kontrolę ujawniły również, że w wielu przedsiębiorstwach realizacja planów postępu technicznego przebiega z dużym opóźnieniem.

Spoleczne komisje wysunęły szereg wniosków i postulatów zmierzających do usunięcia zauważonych usterek i braków. Warto, by wnioskami tymi zajęły się nie tylko kierownictwa poszczególnych zakładów, ale i nadzorujące je zjednoczenia.

Obecnie komisje przygotowują się do następnego etapu kontroli, który obejmuje gospodarkę narzędziami, oprządkowaniem, a także aparaturą kontrolno-pomiarową.

Ze świata

DEPESZA N. CHRUSZCZOWA I A. MIKOJANA DO NASERA
Z okazji święta narodowego ZRA — dnia rewolucji, N. Chruszczow i A. Mikojan przesłali depesze z życzeniami do prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Nasera.

NOWY RZĄD — ZŁOŻYL PRZYSIEGĘ

Premier Aldo Moro i ministrowie jego gabinetu złożyli w czwartek przysięgę przed prezydentem Segnim. Na ogół przypuszcza się, że pierwsze posiedzenie nowego rządu włoskiego odbędzie się dziś, w piątek.

UROCZYSTA AKADEMIA W MINSKU

23 bm. w gmachu Białoruskiej Filharmonii Państwowej w Minsku odbyła się uroczysta akademicka ku czci XX-lecia PRL oraz w związku z rozpoczęciem Dni Kultury Polskiej na Białorusi. W akademii wzięli udział sekretarz KC KP Białorusi, W. Szaurow, sekretarz KC KPB i jednocześnie zastępca przewodniczącego Rady Ministrów BSRR S. Prietycki, zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów BSRR W. Kamieniecki i I. Klimow, minister spraw zagranicznych BSRR K. Kisielow i inne osobistości.

Malta uzyska niepodległość

W czwartym czytaniu przyjęła w czwartek wieczorem ustawę w sprawie niepodległości Malty — kolonii brytyjskiej, na Morzu Śródziemnym. Oczekuje się, iż Malta uzyska niepodległość we wrześniu tego roku.

Podczas uczty weselnej zginęli od pioruna

W nigeryjskiej wiosce Kottangor, na północy kraju piorun uderzył w dom, w którym odbywała się uczta weselna. 29 osób poniosło śmierć, a około 30 odniosło obrażenia.

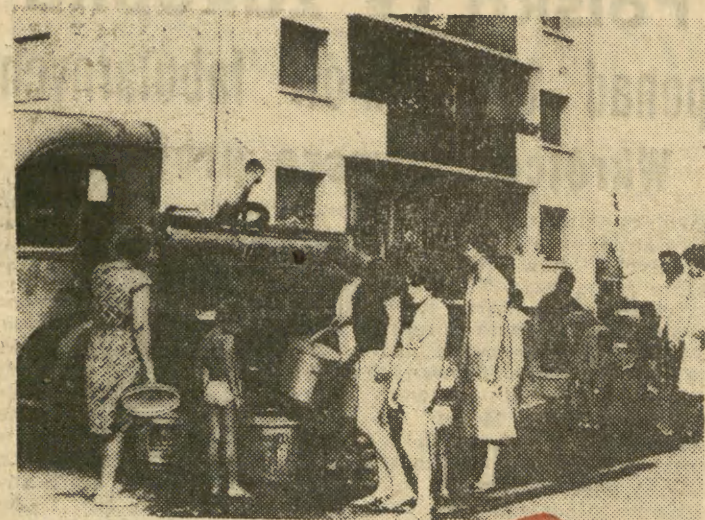
W USA

Demonstrujący Murzyni zaatakowani przez rozwydrzonych białych chuliganów

W czwartek, w nowojorskiej dzielnicy Haarlem, zamieszkałej głównie przez ludność murzyńską, ponownie doszło do starć na tle rasowym pomiędzy czarnymi obywatelami USA a białymi rasistami i amerykańską policją. Około 200 demonstrantów murzyńskich, będących członkami organizacji „kongres równości rasowej” domagało się ukarania oficera policji, który zastrzelił 16-letniego murzyńskiego chłopca. Demonstranci protestowali też przeciwko wyjątkowej brutalności policjantów. Jak wiadomo, w czasie kilkudniowych starć w Haarlemie policja pobiła ciężko kilkudziesięciu Murzynów.

W pewnej chwili demonstrujący Murzyni zostali zaatakowani przez rozwydrzonych białych chuliganów. Poczęli oni rzucać w kierunku Murzynów kamienie i butelki a następnie bić ich kijami. Policja dopiero po dłuższej chwili zdecydowała się na interwencję.

W czwartek minister sprawiedliwości, Robert Kennedy i szef Federalnego Biura Śledczego, Edgar Hoover podali do wiadomości, że w miejscowości Greenwood (stan Mississippi) aresztowano trzech białych rasistów, którzy usiłowali nie dopuścić do udostępnienia miejscowego kina Murzynom. Rasisci ci staną wkrótce przed sądem.



Delegacja polska w Hawanie

HAWANA

Do Hawany przybyła w czwartek rano samolotem „Tu-114” polska delegacja na uroczystości z okazji 11 rocznicy ataku Fidela Castro na kościół biskupowski Moncada w dniu 26 lipca 1953 roku.

Senat amerykański uchwalił projekt ustawy o walce z nędzą

WASZYNGTON

W czwartek senat amerykański uchwalił projekt ustawy o walce z nędzą. Za projektem głosowało 62 senatorów a przeciwko 33. Projekt ten zostanie poddany pod obrady Izby Reprezentantów.

200-osobowa delegacja radziecka na ziemi krakowskiej

Wczoraj wieczorem na Dworzec Gł. w Krakowie przyjechał Pociąg Przyjaźni z 200-osobową delegacją radziecką, biorącą udział w centralnych uroczystościach z okazji XX-lecia PRL w Warszawie. W skład delegacji wchodzi b. oficerowie i żołnierze Armii Radzieckiej oraz grupa b. partyzantów radzieckich, walczących podczas ostatniej wojny o wyzwolenie Polski, a obecnie pełniących odpowiedzialne funkcje we władzach politycznych i gospodarczych ZSRR.

Dziś rano delegacja radziecka wzięła udział w spotkaniu z przedstawicielami władz krakowskich i aktywistami TPRP, które odbyło się w Prezydium WRN w Krakowie. Po południu goście zwiedzają zabytki naszego miasta i obiektu 600-lecia Uj. Jutro delegacja radziecka w sześciu mniejszych grupach spotka się z zalogami wielkich zakładów pracy Krakowa i województwa.

Następnie w czasie pobytu na ziemi krakowskiej radzieccy goście zwiedzają Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu, Zupę Solną w Wieliczce i kombinat HIL, po czym udadzą się w dalszą drogę po kraju. (z)

W USA zarobki Murzynów dwa razy niższe niż białych

NOWY JORK

Minister pracy Stanów Zjednoczonych Wirtz oświadczył w czwartek w wywiadzie radiowym, że zarobki czarnych obywateli USA są dwukrotnie niższe niż białej ludności. Dodał on, że sytuacja w tym względzie ustawicznie się pogarsza.

Susza w południowej Francji spowodowała brak wody w „stolicy wina” — Beaune. Mieszkańcy tego miasta zmuszeni zostali do zaopatrywania się w wodę wiadrami z samochodów-cystern.



Gdzie kto może i czym kto może... Wszyscy jadą za pracą, do lasu, czy nad wodę... CAF — fot. Uchymiak



Na upał naj- lepsze... małe piwko. CAF

Ogień strawił 57 budynków

Ubiegłej doby w 14 miejscowościach woj. lubelskiego wybuchły pożary od wyładowań atmosferycznych. Ogień strawił 57 budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Gwałtowna burza, jaka przeszła w czwartek nad woj. bydgoskim, również spowodowała liczne pożary w powiatach Rypin, Włocławek, Mogiła i innych.

U Thant apeluje o zniesienie ograniczeń wobec wojsk ONZ na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, opuszcza dzisiaj Londyn, po rozmowach przeprowadzonych tu z członkami rządu brytyjskiego. Uda się on najpierw do swego ojczystego kraju — Birmy, a następnie we wtorek odleci na rozmowy do Moskwy.

W opublikowanej w czwartek w Nowym Jorku nocie U Thant zwraca się z apelem do rządu cypryjskiego o zniesienie ograniczeń dotyczących swobody ruchu oddziałów ONZ na Cyprze.

Jednocześnie w drugim piśmie, skierowanym do wice-

prezydenta Cypru, Kuczuka, sekretarz generalny przypomina o niebezpieczeństwie wynikającym z nocnych przeprawy broni i oddziałów wojskowych w rejonach zamieszkałych przez Turków cypryjskich, a zwłaszcza w rejonie Kokkina-Mansura.

Ze stolicy Cypru, Nikozji, donoszą, że na czwartkowym posiedzeniu rządu cypryjskiego pod przewodnictwem prezydenta Makariosa postanowiono powołać cywilną służbę obrony przeciwlotniczej.

Decyzja ta łączy się bezpośrednio z groźbami prezydenta Turcji, Gursela, iż „w pewnym wypadku bomby tureckie mogłyby uregulować problem cypryjski bez konieczności uciekania się do lądowania wojsk na wyspie”. Minister spraw zagranicznych Cypru, Kiprianu, przekazał w czwartek wieczorem notę protestacyjną w tej sprawie ambasadorowi tureckiemu w Nikozji.

Jutro Kraków będzie na skraju wyżu. Zachmurzenie umiarkowane. W godzinach popołudniowych skłonność do przelotnych opadów. Wiatr zachodni i północno-zachodni, prędkość 3-6 m/sek. Temperatura od plus 23 do 26 st. C.

Uroczyste obchody XX-lecia PRL na całym świecie

NOWY JORK

Z całego świata nadal napływają informacje o imprezach organizowanych w związku z XX rocznicą powstania Polski Ludowej. Konsul PRL w Ottawie S. Kwiatkowski wydał przyjęcie w Toronto (Kanada).

Przyjęcie wydane z okazji XX-lecia PRL w Montrealu przez konsula generalnego PRL, F. Morencę, odbyło się na „Batorym”, który właśnie zawinął w kolejnym rejsie do Kanady. W przyjęciu uczestniczyli przedstawiciele władz prowincjonalnych, miejskich, korpusu dyplomatycznego, kół handlowych, kulturalnych i naukowych tego największego miasta Kanady. Na przyjęciu obecni byli liczni przedstawiciele miejscowej Polonii.

Polonia z Toronto, Hamilton i północnych okręgów prowincji Ontario zorganizowała festyn dla uczczenia XX rocznicy PRL. Ta tradycyjna impreza organizowana co roku od 20 lat około 22 lipca zgromadziła szerokie grono Polonii.

W związku ze Świętem Odrodzenia Polski odbyło się w Dja-karcie przyjęcie, na którym obecny był wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezji, Subandrio, członkowie rządu i przedstawiciele społeczeństwa. Dużym powodzeniem cieszy się nadal wystawa obrazująca osiągnięcia Polski w budownictwie socjalistycznym.

Krwawe starcia w Singapurze

LONDYN

Dziś (piątek) rano w Singapurze, wchodzącym w skład Federacji Malajzji, doszło do nowych starć między ludnością pochodzenia chińskiego oraz Malajami. Ostatniej nocy zmarła w szpitalu 19 ofiara zamieszek.

W wyniku trwających od wtorku zaburzeń setki osób zostało rannych. Ponad 1.200 osób aresztowano.

Dziś spotkanie Goldwatera z Johnsonem

Rzecznik Białego Domu podał do wiadomości, że w piątek wieczorem prezydent Johnson spotka się z kandydatem partii republikańskiej w wyborach prezydenckich Goldwaterem. Tematem rozmów będzie sprawa ustawy o prawach obywatelskich. Inicjatorem spotkania jest senator Goldwater, który zdaniem pewnych obserwatorów, pragnie by problem praw obywatelskich nie był poruszany w kampaniach wyborczych partii demokratycznej i republikańskiej. Jak wiadomo, Goldwater jest przeciwnikiem ustawy, co spotkało się z krytyczną oceną wielu członków jego własnej partii.

Miara czasu

NOWY JORK

Jedno z amerykańskich pism polonijnych ogłosiło niedawno konkurs dla czytelników pt. „Czy znasz zabytki Polski?”. Uczestnicy konkursu muszą odpowiedzieć, jakie znane zabytki polskie przedstawiają zamieszczone w piśmie zdjęcia. W pierwszej serii widnieją fotografie pałacu wileńskiego, wawelskiego dziedzińca oraz... kandelabrow na Pl. Konstytucji w Warszawie. Jak ten czas leci!

Szwedzi chorują na bilharcjozę

Szwedzka wojskowa służba medyczna postanowiła poddać szczegółowym badaniom 6 tys. żołnierzy, którzy uczestniczyli w operacjach ONZ w Kongu. Już pierwsze badania wykazały, że znaczny procent żołnierzy szwedzkich, którzy przebywali w Afryce, cierpi na groźną chorobę tropikalną bilharcjozę. Chorobę tę wywołuje niebezpieczny pasożyt powodujący ogólne wyczerpanie organizmu.

W Ojcowskim Parku Narodowym na Złotej Górze kończy się pierwszy etap budowy ośrodka turystycznego

Na Złotej Górze — krańcowym punkcie Ojcowskiego Parku Narodowego w pow. olkuskim — dobiega końca pierwszy etap budowy ośrodka turystycznego. Gotowy już jest nowoczesny bar samoobsługowy, zdolny do obsługi ok. 3 tys. osób dziennie, z przylegającą doń estradą. Za

dwa miesiące ma być w jego sąsiedztwie otwarty parking. Ośrodek na Złotej Górze, realizowany kosztem ok. 11 mln zł, stanowi próbę rozwiązania bardzo kłopotliwego na terenach objętych ochroną — problemu turystyki.

Ojciec jest najmniejszym w Polsce parkiem narodowym, obejmującym zaledwie 1,6 tys. ha. Natomiast nasilająca się stale frekwencja turystów przekracza obecnie 400 tys. osób rocznie. W dni świąteczne Ojcow „nawiedza” 15—20 tys. wycieczkowiczów — dziesiątki autokarów, samochodów, motocykli. Już samo zagęszczenie ciasnej doliny Ojcowia i natłok pojazdów dowodnie parku — w każdym wolnym kącie — stwarza niebezpieczeństwo dla cennej, osobliwej przyrody Parku. W tych warunkach jego 10-osobowa straż nie jest w stanie zapobiec dewastacji.

Do budowy ośrodka przysięgano z myślą zarówno o zapewnieniu turystom niezbędnych urządzeń, jak i o „złokalizowaniu” przynajmniej częściowym, ruchu turystycznego z połazów mechanicznych (będzie można wprowadzić zakaz parkowania w innych miejscach).

Rozwój ośrodka wiąże się z budową drogi do Złotej Góry — odgałęzienia szosy Kraków — Olkusz. Ten 6-km odcinek, który Woj. Rada Narodowa zobowiązała się wybudować w ciągu najbliższych lat, umożliwi skierowanie ruchu turystycznego właśnie na Złotą Górę, dokąd obecnie dojazd jest długi i niewygodny. W przyszłości przewiduje się wybudowanie campingów i innych obiektów.



Krakowski Rynek był zawsze atrakcją dla przybywających do wawelskiego grodu. Obecnie po jego przebudowie cieszy się jeszcze większą popularnością. Na zdjęciu: wycieczka młodych gości z wiochy Sukiennice. CAF — fot. Olszewski

Do końca lipca upały i burze?

Bilans 2 dekadę lipca jest bardzo pozytywny. Dla wszystkich. I dla rolników, którzy rozpoczęli żniwa i zakończyli pierwszy etap prac przy zbiorze plonów i dla setek tysięcy lipcowych wczasowiczów, którzy w pierwszych dniach lipca bliscy byli przerwanemu wypoczynku i ucieczki do miast z powodu wielkich chłódów i deszczów.

Prognozy na najbliższe dni mówią, że w pogodzie nie zajdą żadne większe zmiany. Panować będzie w dalszym ciągu nad znacznym obszarem Europy wyż lub strefa podwyższonego ciśnienia. Zapowiada to

nadal utrzymywanie się fali upałów. A oto szczegółowa prognoza:

Na Wybrzeżu pogodnie lub zachmurzenie umiarkowane. W godzinach popołudniowych skłonność do burz termicznych i przelotnych opadów zwłaszcza na Pomorzu Zachodnim. Temperatura do 25 stopni, tylko na Pomorzu Zachodnim. Na pozostałym terenie ok. 22—23 st. Wiatry słabe, zmienne przeważnie zachodnie i południowo-zachodnie.

W dzielnicach centralnych bardzo upalnie. Temperatura w dzień do 33—34 stopni. Oczywiście, przy takiej temperaturze musi panować pogoda słoneczna, niemal bezchmurna. W godzinach popołudniowych lub wieczornych miejscami skłonność do burz i przelotnych opadów pochodzenia burzowego. Wiatry słabe, zmienne.

Na południu kraju również upalnie, temperatura do 32—33 stopni, niewiele chmur, słaba skłonność do burz termicznych (z nagrzaniem w ciągu dnia). Wiatry słabe lub umiarkowane, zmienne.

A więc znów prognozy dla wszystkich chyba dobre. Ale gdy dla żniwiarzy deszcz jest mniej potrzebny, to dla wielu innych upraw, jak chociażby okopowe, nowa porcja opadów bardzo by się przydała. To samo dla ogrodów. Miejmy więc nadzieję, że zapowiadane burze, trwające zwykle krótko, uzupełnią przynajmniej lokalnie zaniechające się ponownie brak wilgoci w glebie. Natomiast wczasowicze mogą dalej szaleć. I to od Baltyku po Tatry, gdyż wszędzie zapowiada się upał i słońce.

(WICHEREK)

Zapobiegliwość załogi Krakowskich Zakładów Sodowych uratowała wartościową produkcję eksportową

Zakłady Przemysłu Sodowego w Krakowie — to jedyna w Polsce wytwórnia produkująca salsmiak. Artykuł ten, mający zastosowanie w przemyśle: elektrotechnicznym, gumowym, barwnikarskim i in. jest też eksportowany, ma duży wpływ na wysoką jakość (99,9 proc. czystego składnika). Jest to jeden z najcenniejszych związków chemicznych, wytwarzanych w świecie.

Produkcja salsmiaku została niedawno zagrożona. Spowodowane to zostało podwyższeniem się temperatury wiślanej wody, wykorzystywanej do chłodzenia w procesie wytwarzania salsmiaku.

Kadra techniczna i technologiczna Zakładów postanowiła ratować zagrożony plan. Wykorzystano dla tego celu solankę służącą do wyrobu soli, a tężoną obecnie rurociągiem z podziemnej kopalni w Wieliczce. Solanką tą chłodzi się obecnie kolumny chemiz-

Dramaty, westerny, komedie, „kryminały”...

Polska TV zakupiła ponad 100 filmów fabularnych Wkrótce pierwsze projekcje

Polska telewizja zakupiła ostatnio ponad 100 zagranicznych filmów fabularnych, które począwszy od najbliższych tygodni zaczną sukcesywnie wchodzić do programu. Znajdują się wśród nich 10 pozycji zrealizowanych w amerykańskiej wytwórni „Metro Goldwyn Meyer” wyświetlane w Polsce wyłącznie w dyskusyjnych klubach filmowych: „Skarb z Sierra Madre”, „Arszenik i stare koronki”, „Kamienność lasu” i „Aniołowie o brudnych twarzach”. Po raz pierwszy także udało się naszej TV zakupić licencje na projekcje filmów wytwórni „Union Pacific” wyświetlanych aktualnie w Polsce. Telewizjowicze ujrzą więc wkrótce kostiumowy film z Burtom Lancasterem w roli głównej pt. „Karmazynowy pirat”, western „Rio Bravo” oraz kryminał „Hitchcocka „Nieznajomi z pociągu”.

Ponadto telewizjowicze czekają 13-odcinkowe serie filmowe: francuska „Przygody Robinsona Cruzo” oraz angielska „Hrabia Monte Christo”.

Dużą atrakcją będą telewizyjne projekcje filmów nie wyświetlanych dotychczas w naszych kinach. Do takich należą m. in.: amerykański dramat psychologiczny reżyserii Johna Cromwella „Kiedy odszedłeś”, słynny film kryminalny reżysera Siódma „Spiralne schody”, angielska komedia „Rozwód lady X” z Laurence Olivierem, film kryminalny „Sokół malfijski”, melodramat „Intermezzo” z Ingrid Bergman i Leslie Howardem w rolach głównych, francuski kryminał „Operacja narkotyki” z Jean Gabinem, oraz też samej produkcji „Jarmark głupców”.

Z nieznanymi nam filmów produkcji kinematografii krajów socjalistycznych zobaczymy czechosłowacki „Konkurs” reżysera F. Rana, zrealizowany metodą cinema-verite, poetycki radziecki

Podpisanie protokołu o wymianie handlowej między Polską i NRF

W siedzibie ministerstwa spraw zagranicznych NRF w Bonn podpisany został pierwszy dodatkowy protokół do wieloletniej umowy handlowej między Polską a Niemiecką Republiką Federalną. Dokument ten — podpisany ze strony polskiej przez dyrektora departamentu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego Michała Kajzera, a w imieniu strony NRF przez amb. Oskara Schillera z ministerstwa spraw zagranicznych — ważny będzie na rok bieżący oraz na 1965.

film „Słonecznik” oraz pełen iluzji średniometrażowy film fabularny „Ciotka z fijołkami” nagrodzony Złotym Smokiem Wawelskim na tegorocznym międzynarodowym festiwalu filmów krótkometrażowych w Krakowie.

Telewizja zakupiła także cztery filmy z amerykańskiej wytwórni „United Artist” wyświetlane w Polsce wyłącznie w dyskusyjnych klubach filmowych: „Skarb z Sierra Madre”, „Arszenik i stare koronki”, „Kamienność lasu” i „Aniołowie o brudnych twarzach”. Po raz pierwszy także udało się naszej TV zakupić licencje na projekcje filmów wytwórni „Union Pacific” wyświetlanych aktualnie w Polsce. Telewizjowicze ujrzą więc wkrótce kostiumowy film z Burtom Lancasterem w roli głównej pt. „Karmazynowy pirat”, western „Rio Bravo” oraz kryminał „Hitchcocka „Nieznajomi z pociągu”.

Ponadto telewizjowicze czekają 13-odcinkowe serie filmowe: francuska „Przygody Robinsona Cruzo” oraz angielska „Hrabia Monte Christo”.

Złot młodzię zakończony

Imponującą manifestacją w Warszawie przodujących przedstawicieli młodego pokolenia zakończył się w środę złot młodzię na XX-lecie Polski Ludowej. Uczestnicy złotu rozjechali się już w swoje rodzinne strony, by znów stanąć do pracy i nauki. Delegowani przez swoich towarzyszy pracy z fabryk i instytucji, gospodarstw rolnych, szkół, uczelni i jednostek wojskowych spędzili wiele pięknych, pełnych wrażeń chwil na złotych obozach. Należy podkreślić, że młodzię sama wypracowała środki na pokrycie kosztów pobytu na zlocie.

Na „bułgarskiej Riwierze” sezon w całej pełni

We wszystkich miejscowościach nadmorskich „bułgarskiej Riwier” trwa w pełni letni sezon turystyczny-wypoczynkowy. Wszystkie miejsca hotelowe w Słonecznym Brzegu, w Złotych Piaskach i Warwie, są wypierdane na najbliższe dwa miesiące. Wiele turystów zagranicznych i bułgarskich mieszka w kwaterekach prywatnych. Dyrekcja „Balkan Turistu” spodziewa się, że w tym roku pobite zostaną wszelkie dotychczasowe rekordy przyjazdów gości zagranicznych. Przybędzie ich ponad pół miliona, w tym ponad 175 tys. zamieszka w hotelach „Balkan Turistu”.

Grupy turystów polskich spędzają urlopy głównie w Złotych Piaskach oraz w Słonecznym Brzegu.

Turyści bułgarscy natomiast ciągną na wypocinek głównie do miejscowości, położonych na południu, bliżej granicy tureckiej, do Szopola, Achtopola, Kiten, gdzie jest mniej rojno i spokojniej. W tych miejscowościach powstana również w najbliższych latach nowoczesne ośrodki wypoczynkowe.

Kronika wypadków

● Motocyklista 21-letni Jan Siepan, zamieszkały w Gottwaldowie (CSRS), należał w Wadowicach na wóz konny Antoniego Ciepłego ze wsi Stanisław Górny w tym powiecie. Pasażerka motocykla 18-letnia Irena Kubanova doznała ciężkich obrażeń ciała, zaś motocyklista został ciężko ranny. Jak ustaliła MO — przyczyną wypadku było nieprzestrzeganie przepisów przez woźnicę, który został zatrzymany do dyspozycji Prokuratury.

● W Wojniku (pow. Tarnów), w czasie podłączania instalacji elektrycznej do sieci, został śmiertelnie porażony prądem 31-letni Antoni Kita z Łącka (pow. Nowy Sącz). ● W Opatowie (pow. Dąbrowa Tarnowska), pracujący przy budowie stodoły, 48-letni Zygmunt Mendala ze wsi Morzychno spadł ze stropu i — po przewleczeniu do szpitala zmarł. ● Wczoraj w Porębie Wielkiej (pow. Limanowa), w czasie kąpieli w miejscowej rzeczce, utonął 42-letni Jan Piecholezyk (Wrocław, ul. Leska 15), Zwiold wydobyci.

Notatki filmowe

„SŁODKIE ŻYCIE”

Spotkanie na widowni wyznacza sobie tym razem przedstawiciele bardzo różnych grup widzów: przyjdą i ci, którzy wiele czytali i słyszeli o tym filmie — jego rozgłos był zupełnie wyjątkowy w ostatnich latach — a także ci, którzy liczą na strip-teasowe sensacje i buduarowe tajemnice z życia wyższych sfer. Zawodu doznać nie powinni.

Cztery lata upłynęły już od pierwszego sukcesu tego filmu, który zdobył szturmem i Krytykę i publiczność: Złota Palma w Cannes 1960 spowodowała zresztą, że obraz Felliniego odniósł zwycięstwo także kasowe. Z kolei rezultaty tego dla naszych widzów były niezbyt korzystne, film okazał się za drogi i trzeba było czekać z jego zakupem, choć już wcześniej wyświetlany był u naszych sąsiadów. Powiedzmy sobie szczerze, sukces kasowy jest tu w dużej mierze rezultatem atmosfery skandalu jaka wokół „Słodkiego życia” powstała.

Oczywiście, rozumieć można uczucia mediolanskiej śmietanki towarzyskiej, która z okrzykami protestu opuściła salę premierowego kinu. Na pewno tak gwałtowna krytyka obywatelskiej krytykowania nie mogła być w smak, tym bardziej, jeśli sprawy te z tradycyjną „deklaratnością” ukrywane są i tuszowane. Dla ludzi głębiej analizujących to, co film ukazał, na pewno zresztą nie najbardziej drastyczne było zdemaskowanie swobody erotycznej — zapewne na tym koncentruje się uwaga części widzów — ale ukazanie bezdrożności tych ludzi, bezsensu ich życia, wysiłków, istnienia. Bezsensu, z którego podświadomie zdają sobie sprawę — i tu właśnie przyczyna szukania za wszelką cenę jakiegokolwiek odmiann. nowości, może po prostu zapomnienia.

Film, jak każde dzieło starające się dać jakąś syntezę — ma wiele wątków, których większość uderza znakomitą rysunkiem dramatycznym, a przy tym ich realizacja nabiera cech żywoty i prawdy, tak charakterystycznych dla twórczości Felliniego. Kto pamięta (a trudno przecież zapomnieć tak świetne filmy jak „La strada”, „Noce Cabiria”, czy „Niebieskiego ptaaka”) postaci tamtych jego dzieł — tutaj odnajdzie też samą metodę tworzenia, tę samą atmosferę gwałtowności i dociekliwości. Niezwykle temperament Felliniego, które mu odnajdywać w prostych, codziennych historich, osadzonych głęboko wśród realiów życia współczesnego jakiejś sumy wiedzy o człowieku i jego tragediach.

Fellini początkowo próbował wielu zawodów: był rysownikiem, karykaturzystą, dziennikarzem, gagmanem teatrów obywatelskich, autorem piosenek i skeczów, próbowała różnego rodzaju spektakli, by wreszcie znaleźć kontakt z filmem jako scenarzystą. Punkt zwrotny w jego karierze było rozpoczęcie współpracy z Rossellim: został jego scenarzystą i asystentem („Rzym, miasto otwarte”, „Paiza”), potem pracował dla Germiego, z kolei zaczął realizować swoje filmy, tak przepięknie osobistym zaangażowaniem i żarliwością w stawianiu trudnych pytań, wyrażała ekspresja.

Wśród obsady spotykamy Mastroianniego, Anouk Almé, Anitę Ekberg, Nadie Gray, a także — autentycznych hrabiów i księżąt.

TADEUSZ ROBAK

Konferencja prasowa de Gaulle'a

Jeszcze w roku bieżącym Francja będzie dysponować własną bombą wodorową

Na czwartkowej konferencji prasowej prezydent Francji omówił kilka problemów: sprawę spożycia Francji na problem Stany Zjednoczone — Europa — NATO, sprawę współpracy Francji z NRF, sprawę francuskiej siły nuklearnej i problem Wietnamu.

Nowa prowokacja wobec Kambodży

Stały przedstawiciel Kambodży w ONZ przesłał przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa list, w którym poinformował go o nowych wypadkach naruszenia granic Kambodży przez południowowietnamskie siły zbrojne. Delegat Kambodży zwrócił się z prośbą, aby list ten został rozkolportowany jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa.

Odkryto największą osadę wczesnosłowiańską w środkowej Europie

BERLIN

Jak informuje agencja ADN, na terenie Dessau (określenie NRD) odkryto w czasie prac wykopaliskowych największą osadę wczesnosłowiańską spośród dotychczas znalezionych w środkowej Europie.

W czasie prac wykopaliskowych, którymi kierują niemieccy eksperci akademicki nauk w Berlinie odkryto dotychczas 36 domów i znaleziono wiele cennych przedmiotów. Odkrycie to przyczyni się do wzbogacenia wiedzy o osadach słowiańskich w VI i VII stuleciu.

Coraz gęściej na świecie

Przewodniczący Brytyjskiego Królewskiego Towarzystwa Geograficznego Dudley Stamp oświadczył przed kilku dniami, że co roku przybywa na kuli ziemskiej 65 mln ludzi. Tak więc np. w Stanach Zjednoczonych na jednego obywatela przypada zaledwie 12 akrów powierzchni. W Indii współczynnik ten wynosi 2,1 akra, a w Brytanii niewiele ponad akr.

Wycieczki z perspektywą

Automaty z ulicy Poezji

Twarz ma na pozór bez wyrazu, ale poprawne oko potrafi wyczytać z niej wszystko. Mózg jest ukryty w złotym, metalowym czerepie, kształtu i rozmiarów niewielkiej puszkę z konserwą. Najbardziej okazałe są jego mięśnie, pozwalające mu, w razie potrzeby, zainteresować się siłą ponad 200 kilogramów. A owe niezawodne nerwy, z których słynie, to po prostu rurociągi wypełnione sprężonym powietrzem. I stąd właśnie bierze się nazwa tego organizmu: **układ automatyki pneumatycznej**.

Urządzenia pneumatyczne do automatyzacji procesów technologicznych — to firma specjalność młodego i niedługo jeszcze **Przedsiębiorstwa Automatyki Przemysłowej**, mieszczącego się w pod-

warszawskiej miejscowości Falenica, przy ulicy Poezji. I choć zapewne w jakimś poetyckim tomiku znalazłaby się odpowiednia strofa, dyrektor naczelny tej fabryki, mgr Drobak — zapytany o jej przyszłość poleca jako lekturę Tezy na IV Zjazd Partii. Otóż jest tam powiedziane, że w przyszłej pięcioletniej produkcji elementów automatyki winna wzrosnąć w Polsce w granicach od 2 do 5 razy. A właśnie falenicki „PAP” będzie jednym z głównych realizatorów tych zamierzeń.

Również inż. Szermer z fabrycznego Biura Badawczego odnosił się dość krytycznie do wszelkich poetyckich porównań: „Nie twarz, lecz rejestrator. Nie mózg, lecz regulator. Nie mięsień, lecz serwowator, a po polsku — siłownik. No i zapomnieli pan o istnieniu przetworników, bez nich zaś cały ten organizm jest po prostu ślepy”.

Wprowadzić taki układ regulacyjny nie dysponuje żadnym z właściwych nam zmysłów, ale przy pomocy owych przetworników nieźle sobie radzi. Potrafi sprawdzić poziom cieczy zawartej w jakimś zbiorniku, jej temperaturę, przepływ i potrafi regulować tę wielkość. Poszczególne układy regulacji różnią się między sobą sposobem przesyłania sygnałów, czyli rodzajem „nerwów”. Mogą to być „nerwy” elektryczne czyli przewody, hydrauliczne — rurociągi wypełnione cieczą, czy pneumatyczne, gdzie nośnikiem informacji jest powietrze.

Elementy automatyki pneumatycznej odznaczają się niezawodnością i gwarantują bezpieczną eksploatację (nie nie iskrzy) nawet w środowisku groźącym wybuchem lub pożarem. Znajdują więc zastosowanie głównie w chemii, w przemyśle spożywczym, a zwłaszcza w cukrownictwie.

Automatyzacja nie tylko przynosi znaczne oszczędności pracy żywej, surowców, materiałów i nie tylko prowadzi do wzrostu produkcji i polepszenia jej jakości, lecz w wielu przemysłach, szczególnie w chemii jest nieodzownym warunkiem uzyskania określonych wyrobów.

Przedsiębiorstwo Automatyki Przemysłowej w Falenicy jest fabryką jeszcze niewielką, lecz rośnie z dnia na dzień. Jej budowa zostanie zakończona w 1967 roku i pochłonie łącznie około 150 mln zł. Ale dynamiczny rozwój produkcji automatyki w Falenicy sprawi, że w tymże 1967 roku nakłady te się zwrócą. Do końca zaś 1970 roku „PAP” przyniesie około 280 mln zł czystego zysku. W porównaniu z obecną pięcioletnią, w przyszłej produkcji automatyki rodem z Falenicy wzrośnie 10-krotnie. A produkcja to niezwłoka...

Powierzenie pieczy automa-

tów — dziesiątków, setek ton

cennych surowców i materiałów przerabianych w procesie produkcyjnym, powierzenie ich pieczy kosztownych częstokroć maszyn i urządzeń wytwórczych nakłada na elementy takiego układu regulacyjnego wymagania absolutnej niezawodności, dużej dokładności i trwałości. Montaż regulatora, przetwornika, czy choćby manometru — to żmudne, trwające kilkanaście lub kilkadziesiąt godzin czynności przypominające swym charakterem raczej pracę zegarmistrza, niż robotnika fabrycznego. Toteż minimum kwalifikacji do wykonywania tych czynności jest średnie wykształcenie techniczne.

Mysł falenickich konstruktorów i praca tutejszych robotników ucieleśniona w jednym kilogramie metalu przedstawia wartość około 100 dolarów. Aby wyrównać ramiona dewizowej wagi, gdzie na jednej szali spoczywa 5 regulatorów — na drugiej należałoby umieścić np. eksportowy samochód „Warszawa”. Cena jednego obrotu regulacyjnego kształtuje się na rynkach zachodnich w granicach 1500 do 2500 dolarów.

W twierdzeniu, że automatyka jest na wagę złota, nie ma więc wiele przesady...

ANDRZEJ KONIECZNY

Rozmowa „Echa”

Wszystkie zakłady pracy objęte siecią lecznictwa przemysłowego

W województwie krakowskim w r. 1939 mieszkało około 2.297.000 ludzi, w tym ok. 1.800.000 na wsi. Liczba lekarzy wynosiła 1282, przy czym na wsiach pracowało 124. Pielęgniarek w całym województwie było 147, większość z nich mieszkała w Krakowie. Ośrodków zdrowia oraz przychodni samodzielnych było łącznie z m. Krakowem 59. Nawalnicą wojenna wydawała się miasto, przetrzebienie ludzi. W tragicznym więc stanie objęła służba zdrowia w 1945, po wyzwoleniu, opiekę nad zdrowiem ludności. — Jak wywiązała się w ciągu 20 lat ze swych obowiązków? — zwracamy się z tym pytaniem do kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN DR HENRYKA MATUSZEWSKIEGO.

— Zdołaliśmy nie tylko odbudować zniszczone placówki i rozbudować, ale także zorganizować wiele nowych, tworząc całą sieć opieki leczniczej zamkniętej i otwartej. Rzucę kilka cyfr: mamy obecnie w terenie 1540 lekarzy, 3065 pielęgniarek, 203 ośrodki zdrowia (z tego 170 na wsi), 11 szpitali powiatowych, 8 miejskich, 2 wojewódzkie oraz szpitala, samych tylko przeciwcieńczych jest 13.

— Od podstaw również zorganizowano lecznictwo przyzakładowe, jest to jakby dziecię XX-lecia, ile obecnie mamy w naszym województwie przychodni przyzakładowych?

— Dziś działa 96 przychodni

przyzakładowych, 2 obwodowe przychodnie przemysłowe, które obejmują swym zasięgiem wszystkie zakłady przemysłowe województwa.

— Również do osiągnięć minionych 20 lat i to nie małych należy utworzenie sieci z zakresu walki z chorobami wenerycznymi, jak sprawa ta wygląda obecnie?

— Choroby weneryczne, ta pozostałość — wojny, ich likwidacja, to było jedno z zadań pierwszoplanowych. Przeciwdziałano im w sposób zorganizowany Akcją W, ale może o jej skutkach powie kolega dr Zbigniew Capiński, kier. Woj. Przychodni Skórno-Wenerologicznej.

— Przypominamy sobie, jak Pan Doktor rozpoczął te akcje w jednoosobowej referacie „W” na ul. Basztowej — zwracamy się do dr

CAPINSKIEGO — było to w 1947 roku, czy tak?

— Tak i ten jednoosobowy referat rozrósł się dziś w poważną sieć placówek obejmujących swoją działalnością całą ludność województwa. Wyrosła z niego Woj. Przychodnia Skórno-Wenerologiczna posiadająca sekcje, gabinety i pracownię.

— Pan Doktor, jako ekspert Światowej Organizacji Zdrowia dla chorób wenerycznych, może powie nam jak ta sprawa wygląda w skali światowej?

— Będąc w Ameryce, w Sztokholmie, w ZSRR, w Tunezji muszę stwierdzić, iż po zlikwidowaniu epidemii, która nie tylko u nas była groźna, notuje się obecnie znowu pewien wzrost. Stale i wszędzie najtrudniejszą sprawą w walce z chorobami wenerycznymi jest wykrywalność kontaktów.

— Niewątpliwie oświata sanitarna może tu pomóc, no i opracowanie metodyki pracy. Czy Przychodnia ma na swoim koncie publikacje naukowe?

— Owszem, mamy 18 publikacji o charakterze prac naukowych, artykułów w prasie fachowo-lekarskiej i podręcznik dla personelu zakładów służby zdrowia. Natomiast jeżeli idzie o szerzenie oświaty sanitarnej wśród ludności — przejechała tu obecnie Woj. Stacja San-Epid. O tym niewątpliwie powie nasz kierownik Wydziału.

— Prosimy Panie Doktorze — zwracamy się do dr Matuszewskego.

— Doceniając w pełni jej znaczenie i mając na uwadze dalszy rozwój warunków higieniczno-sanitarnych w województwie, zwłaszcza w terenach podgórskich, Wydział planuje wybudowanie 4 powiatowych Stacji San-Epid — w Nowym Targu, w Nowym Sączu, Tarnowie i Chrzanowie. Przyczyni się to do dalszego krzewienia oświaty sanitarnej, tak ważnej również w walce z gruźlicą, która jest jednym z podstawowych elementów w działalności wojewódzkiej służby zdrowia. W związku z tym planujemy dalszy rozwój pionu przeciwcieńczych. Przewiduje się budowę 4 nowych pawilonów 90 łóżkowych przy szpitalach powiatowych oraz 1 pawilonu na 180 łóżek w Rajcu.

— Jakże jeszcze inwestycje przewiduje się w województwie?

— Kontynuowanie budowy 3-ch szpitali w Dąbrowie Tarnowskiej, Proszowicach i Oświęcimiu. Rozbudowa istniejących 4 szpitali w Nowym Targu, Żywcu, Nowym Sączu i Tarnowie. Wybudowanie 4 nowych szpitali w Olkuszu, Jaworznie, Limanowej i Brzesku.

Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:

OLGA DUBANOWSKA

POCZTYLION „Echa”

Może doprowadzić

Czyt. Mam sprawę karną z prywatnego oskarżenia, przed Sądem Powiatowym w Krakowie. Na poprzednią rozprawę się nie stawiałam, a teraz leżę chora w szpitalu. Czy Sąd może mnie kazać wezwać przez MC?

Sąd może zarządzić również w sprawie prywatno-skargowej doprowadzenie oskarżonego na rozprawę przez organa MO. Oczywiście, jeśli oskarżony jest chory i szpital stwierdzi, że stan zdrowia chorego uniemożliwia stawienie się na rozprawę, nie może być mowy o przymusowym jego doprowadzeniu. (JP)

Inny zakres

C. L. Czy pracownik umysłowy, przeniesiony z powodu przekroczonego wieku na rentę, ale pracujący w tej samej instytucji na półetat, może ponadto wykonywać w tym samym miejscu prace zleczone dwa, trzy razy do roku bez obawy zawieszenia renty?

Owszem, może z tym, że zakres czynności w takim wypadku winen być całkowicie odmienny od stale wykonywanych. (mar)

Zabezpieczenie drzewa

W. O. Mam dom jednorodzinny kryty dachówką, który został wybudowany w 1933 roku. Teraz zauważyłem, że słupy na strychu psują się. Ze środka leci proszek podobny do mąki. Czy jest możliwość zabezpieczenia ich przed dalszym zepsuciem?

Niestety już nie. Zabezpieczyć można tylko nowe drewno przez zaimpregnowanie go. Przed wymianą słupów, radzimy porozumieć się ze składem handlowym Biura Zbytu Drewna (ul. Prądnicka 5), który poinformuje Pana, jak należy zabezpieczyć nowe słupy przed zepsuciem. Tam też będzie się Pan mógł zaopatrzyć w odpowiednie środki konserwujące. (s)

Czy obowiązują

W. W. Czy pracownika, zatrudnionego w przedsiębiorstwie o ruchu ciągłym, obowiązują stawienie się do pracy w niedzielę, jeśli urlop skończył się w sobotę?

Takie kwestie powinny być unormowane w zakładowej umowie zbiorowej, wzgl. regulaminach pracy, obowiązujących w danym przedsiębiorstwie. O ile nie ma w tych przepisach odpowiednich postanowień, pracownik winien tę sprawę uzgodnić jeszcze przed urlopem ze swym kierownictwem, organizującym i planującym pracę. Nie znając nazwy instytucji, w której Pan pracuje, trudno nam udzielić bardziej wiążącej odpowiedzi. (JP)

Kurs radiotelewizyjny

Czyt. Chciałbym zapisać się na kurs radiotelewizyjny. Kto na terenie Krakowa organizuje takie kursy?

Zakład Doskonalenia Zawodowego (ul. Dietla 38) przyjmuje już wpisy na 5-miesięczny kurs radiotelewizyjny, który rozpocznie się we wrześniu. Opłata za kurs wynosi 1.600 zł, która może być wpłacona w 3 ratach. (s)

Szkoły laborantów-średnie

„Uczennice-studentki”. Czy szkoły laborantów medycznych zaliczone są do szkół wyższych czy średnich? Czy rodzicom uczniom (słuchaczek?) należy się na nie zasiłek rodzinny?

Państwowe szkoły medyczne techników analityki, elektrokardiologii i fizjoterapii — zwane dawniej szkołami laborantów medycznych, są zawodowymi średnimi szkołami, które przyjmują na okres 2-letniego szkolenia osoby po maturze. Do otrzymywania zasiłku rodzinnego uprawnieni są rodzice tych uczennic, które nie pobierają stypendium i nie mają przekroczonego 19 roku życia. (mar)

Z kraju

Z OKAZJI XX-lecia PRL Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia państwowe najbardziej zasłużonym pracownikom wymiaru sprawiedliwości. Aktu dekoracji dokonał minister sprawiedliwości Marian Rybicki.

23 BM. w elektrowni „Turów” zakończono próbną pracę z kolei turbiny o mocy 200 MW. Tym samym elektrownia turzowska dysponuje już mocą 1000 MW i jest największą w kraju zakładem energetycznym. Piąta turbina została włączona do normalnej eksploatacji na 8 dni przed terminem.

BAWIĄCY wraz z małżonką z nieoficjalną wizytą w Polsce parlamentarny wiceminister spraw zagranicznych Kanady dr Stanisław Hajdasz odwiedził szereg miast i ośrodków naszego kraju, 23 bm. minister Hajdasz opuścił Polskę.

TEGOROCZNE prace przy sprzące zbóż są — porównując z takimi samymi okresami w latach poprzednich — bardzo zaawansowane. Oczywiście, najbardziej prace te są zaawansowane w południowej i środkowej części kraju, gdzie sprzęt żyta ma się ku końcowi — sporo go już zwieziono i omłociono, a rolnicy, w sporadycznych przypadkach, koszą już na glebach lekkich pszenicę, a nawet owies.

NAJBLIŻSZE Olsztyna miało powiatowe, zwane czasem przedmiesciem stolicy Warmii i Mazur, Barczewo, obchodzące uroczystości 600-lecie swego istnienia. Akt lokacyjny podpisano bowiem 4 lipca 1364 r.

WZOREM krakowskiego Wydz. Komunikacji, także inne województwa porozumiały się z Zarządami Rolnictwa w sprawie udostępnienia warsztatów POM położonych przy najbardziej ruchliwych szlakach turystyki zmotoryzowanej, posiadaczom samochodów i motocykli. W koszałickim np. sześć placówek POM będzie świadczyć te usługi.

Z muzycznej sceny

Harnasie pod reglami

Przeżyliśmy oto niedawno wydarzenie kulturalne dużej miary, które kronikarze muzyczni gęsimi piórami opisać na kartach dziejów naszej polskiej muzyki. Oto świetny nasz balet narodowy — „Harnasie” Szymanowskiego — po raz pierwszy, w swej blisko już czterdziestoletniej historii istnienia — wystawiony został w swej rodzinnej kralinie — na Podhalu w Zakopanem.

Setki i tysiące autentycznych górall, niemniej liczni przybysze krajowi i goście zagraniczni (razem w dniu tym oglądało „Harnasie” w Zakopanem ok. 6 tys. osób: rekord jeśli chodzi o ilość widzów nie notowany w dziejach polskich spektakli baletowych!) — oto publiczność, która na tle przepysznej naturalnej oprawy plenerowej pod Krokwią podziwiała piękną tancerką balet tatrzańską i gołą o okłaskiwała realizatorów i inżynierów tego pożytecznego, artystycznego przedsięwzięcia: — krakowski Miejski Teatr Muzyczny i Filharmonia Krakowska.

Nie mógł widzieć tu tylko swoich „Harnasów” ich Wielki Baka — Karol Szymanowski. Nieprzychylnie losy tak sprawiły, że „Harnasie” za życia Szymanowskiego wystawiono w Pradze Czeskiej (1935), w Operze Paryskiej (1936); w Polsce na scenie sam autor tego swego ukochanego dzieła, zrodzonego z przyjaźni z Tatrami i ludem góralskim — nie zobaczył nigdy. A przecież dopiero tu, w tej otwartej górskiej scenarii, w znakomitej kompozycji naturalnego obrazu, barwy, ruchu, rytmu, dźwięku — poczynamy dopiero rozumieć, co to są „Harnasie”, skąd i z czego się zrodziły. Bo nie na próżno pisali biografowie Szymanowskiego, że komponując swój wielki góralski balet „nieprzerwanie oddychał on żywą muzyką Tatr, wchłaniał ją w siebie... jako część przyrody, z którą co dzień obcował”.

Dlatego to właśnie muzyka „Harnasi” ma tu ten tak słodki smak i koloryt — i dlatego to wywołuje tak entuzjastyczne przyjęcie, jak miało to miejsce w dn.

19 lipca br., kiedy to „Harnasie” pokazano po raz pierwszy na góralskiej ziemi. A ponieważ ta data będzie już dla wykonania muzyki Szymanowskiego historyczną — wobec tego dorzucmy jeszcze kilka słów o „historycznych” realiach tej imprezy. Pod osobistą wodzą swych dyrektorów: Kazimierza Korda i Tadeusza Krzemińskiego krakowski Teatr Muzyczny i Filharmonia dały spektakl bardzo sprawnie przygotowany organizacyjnie i ciekawie zaadaptowany do warunków plenerowych. Krakowskie „Harnasie” opracował baletmistrz E. Papliński; adaptację zakopiański (m. in. świetny pomysł z ukrywaniem się zbójników w okolicznych gęstwinach traw) były owocem pracy choreografa J. Paruźnika — i dyr. K. Korda, pod którego kapelmistrzowską batutą odbywała się ta późniejsza impreza. Tańczył balet Teatru Muzycznego — Opery Krakowskiej na czele z solistami: Joanną Futełówną (Narcezoną), Jackiem Heczko (Harnas), J. Paruźnikiem (Narcezoną), L. Polczy-

ską (Słostą), L. Piotrowiczem (Grąjek); grała orkiestra Filharmonii i śpiewał filharmoniczny chór — solo tenorowe wykonał B. Pawlus.

Atmosfera imprezy i naturalne piękno otoczenia wytworzyły u wykonawców tak potrzebne emocje i napięcia artystyczne — dzięki czemu uzyskano ogólnie wysoki poziom wykonania. Doskonałym pomysłem było poprzedzenie „Harnasi” występami Ludowego Zespołu Góralskiego im. Klimka Bachledy z Zakopanego; łączenie samorodnego podhalańskiego folkloru ze świetnym dziełem Szymanowskiego wyszło tu tym wyrazniej i tym plastyczniej. No i na zakończenie: jako krakowianie cieszymy się, że spośród tylu wielkich instytucji artystycznych w Polsce właśnie krakowskiej Operze i krakowskiej Filharmonii przypadła palma pierwszeństwa pokazania — po 40 latach — „Harnasi” na ich macierzystej podhalańskiej ziemi.

JERZY PARZYŃSKI

Wieża wzorowa?

Oczywiście tak. Zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie higienizacji wsi, przodując w czynach społecznych, posiadała pełną inicjatywę, grupę aktywistów, stale coś budując, ulepsza, podnosi standardy życiowe, stanowi zwartą, ofiarną społeczność.

— To opinia „na wyrost”. Nie patrzymy przez różowe okulary. Ile tam jeszcze braków i zaniedbań, jakie trudności z przełamaniem tradycyjnych oporów. Higienizacja? — Tu się liczą konkrety. A co z tym obornikiem pod oknami, a co z czystością osobistą, kąpielą, porządkiem w domu i obejściu?

Wydawanie cenzurek to nie rzecz dziennikarza. Do niego należy relacjonowanie faktów. Zobaczymy więc jak wygląda bohaterka sporu. Oto jej „dane personalne”:

Pyżówka — wieś w powiecie nowotarskim, położona kilka kilometrów w bok od głównej szosy Kraków — Zakopane. 640 mieszkańców, 120 gospodarstw. 8-osobowa komórka POP, koło ZSL. Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze, elektryczność, przystanek kolejowy. Dom Ludowy, porządne drogi, w budowie — nowa szkoła i wodociąg. To wszystko już czyni wieś w miarę nowoczesną, przy minimalnych zaledwie dotacjach. Ostatnie osiągnięcie — powód do dumy i zarazem poważna pomoc finansowa — nagroda w konkursie higienizacji wsi za rok 1963, w przeliczeniu na język cyfr 115 tys. zł, które posłużą wspólnemu dobru.

O tym, jak wieś zapracowała sobie na tę nagrodę opowiada nam i sekretarz POP i zarazem kierownik szkoły — p. Stanisław Jaworski.

Pyżówka trzy lata już bierze udział w konkursie higienizacji. W 1961 r. zdobyła nawet jedną z nagród — wysokość 20 tys. zł. Do miłośników wsi było jej jednak jeszcze bardzo daleko. Komisja kwalifikacyjna wywalała wiele zastrzeżeń, które potraktowano jako wskazówki do pracy na przyszłość. Mieszkańcy wzięli się energicznie do dzieła. Doprowadzenie wody do obiektów publicznych, uporządkowanie otoczenia domów, ubikacji, gnojowni, podniesienie ogólnego poziomu czystości przyniosło Pyżówce w następnym roku nagrodę Pow. Ra-

dy Narodowej w Nowym Targu. I wtedy zaczęło się na dobre: opracowano drobiazgowy plan kampanii, w której każdy mieszkaniec miał ściśle wyznaczone zadania. A awangardę i zarazem straż porządkową stanowiły dzieci szkolne. Ile tam było wyzwań nad nowymi porządkami. Kiedy Staszek czy Zosia zamiast w domu pomóc drogi zmiatać do czysta, sprawdzali czy nie brudno w eborze, co tydzień biegali kąpać się do łaźni — lepej nie dochodzić zbyt dokładnie. Nie było na to zresztą zbyt wiele czasu, bo komitety higienizacji „dobrali się” i do dorosłych. Porządku trzeba zaczynać od higieny osobistej — więc i rodzice, choć z pewnymi oporami, coraz regularniej odwiedzali kąpielowe przybłiki. I coraz więcej zaczęło się zmieniać w domach i na podwórkach: rosły wymagania wobec siebie i otoczenia, czystość przerosła się w nałóg. Utrzymanie jej ułatwiał wodociąg, doprowadzający do domu wodę do coraz większej liczby domów. Pojawili się pierwsze łazienki (dziś jest ich już 15), przystosowano także do kąpiei 3 baseny przeciwpożarowe. Miejsce nieporządków stert obornika zajęły betonowe gnojownie, zmieniając całkowicie wygląd podwórka.

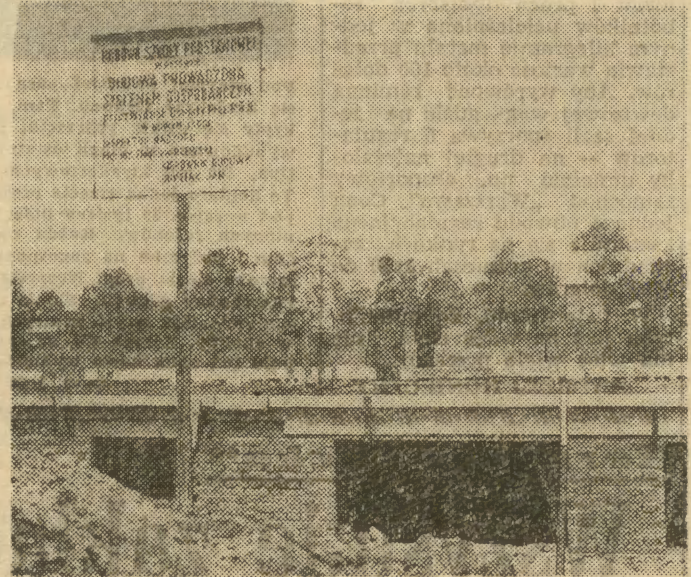
Do akcji włączyło się również Koło Gospodyń Wiejskich, za domową swego działania obierając wnętrza domów, podwórza i ogródki. Jeśli chodzi o te ostatnie to Koło stara się usilnie upowszechnić niemal nie znaną w Pyżówce uprawę warzyw. Z uprawy wiąże się oczywiście kwestia właściwego wykorzystania plonów. Zorganizowano więc dla kobiet z Pyżówki kurs żywienia, na których zapoznawano się ze sposobami przyrządzania i przechowywania jarzyn i owoców, urozmaicania menu, dbania o jego właściwości odżywcze. Koło pomyślało o podniesieniu poziomu wiedzy swych członkiń prosząc specjalistów: lekarzy, pracowników dietetycznych o wygłoszenie odczytów, udzielanie wskazówek i porad.

— A na co przeznaczacie fundusze z przyznanej wam nagrody? — pytam jeszcze na zakończenie p. Jaworskiego.

— Potrzeb jest tak dużo, że trudno było ustalić właściwą hierarchię. Najważniejszą jednak sprawą to dokonanie budowy wodociągu, tak by w każdym gospodarstwie była bieżąca woda. Na zakup materiałów i dokumentację przeznaczylimy więc 30 tys. zł. Samą pracę wykonamy oczywiście w czynie społecznym. 40 tysięcy trzeba wydać na siłosy i gnojownie. To co pozostało musi wystarczyć na zagospodarowanie parku, odświeżenie budynków publicznych, wykupienie parceli pod dom higieny. Na ten dom czekają już niecierpliwie gospodynie, bo oprócz natrysków i punktu sanitarnego będzie tam nowoczesna pralnia i prasownia. Nie uda nam się jednak rozpocząć budowy wcześniej niż za dwa lata...

W niedługi czas potem wędrowałam kamienisto-piaszczystymi drogami Jury Krakowskiej. Nie chciałabym skrzywdzić mieszkańców tej młodszej dla rolnika krainy; może to tylko zły przypadek zawiodł mnie do kilku wiossek smutnych, gdzie koślawe płoty z trudem powstrzymywały napór wybujałych chwastów, gdzie z jednej błotnistej kałuży wpadało się w drugą, gdzie domy i ludzie byli jednakowo bezbarwni i zaniedbani. Przypomniały mi się schłodzone domki Pyżówki, jej drogi uprzążane codziennie przez dzieci, wymiecione podwórza, barwne ogródki. I nie wiem — może to jest naprawdę wzorowa wieś?

HALINA ŚLĄCZYŃSKA



Postępy prac przy budowie nowej szkoły śledzi uważnie kierownik St. Jaworski i jego wychowankowie.



Kąpiel w basenie to atrakcja letnich, upalnych dni.

Fot. J. Lewicki



Do Domu Ludowego można przyjść nie tylko na partię szachów, ale również na pogawędkę przy czarnej kawie...

Odpowiedzi redakcji

Helena Gawryniak, Kraków (1783) A. P. Kraków (1803). Prosimy o przybycie do redakcji (ul. Wileńska 2 p. 29) w porze dyżuru naszego doradcy prawnego, udzielającego bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych czytelnikom (soboty, godz. 13-15). H. M. ul. Kościuszki (1516).

Na obligację Nr 0150857 padła wygrana. Wygrana może Pani podjąć w PKO Rynek Gł. 21. H. K. (1760).

W sprawie pracy chałupniczej radzimy zwrócić się do Wojew. Zw. Spółdzielni Pracy, Kraków, Rynek Gł. 20/30. A. S. (1759).

W sprawie pamiątkowego medalu, radzimy zwrócić się do Muzeum Historycznego miasta Krakowa, pl. Ducha 5. Wincenty Wałkowski (1434).

Czesław Kaczmarczyk, Kraków (1432) I Prosimy o podanie nam adresu, abyśmy mogli przesłać Panu wyjaśnienie.

Zachodnia policja w pogoni za sensacją mody

Mini-bikini pod ostrzałem obiektywów... i mandatów

Nie spodziewał się Marc Bohan, że jego piękna kolekcja „śniegi w lipcu” w pierwszej rundzie ulegnie skromnej rywalce. Nikt z obywateli świata mody nie mówi dziś o „śniegach”, wszyscy natomiast łowią najnowsze wiadomości na temat „mini-bikini”.

Mini-bikini — to nowy fason kostiumu kąpielowego. Jego twórcą jest kalifornijski krawiec, Rudi Gernreich, który 1 czerwca br. zdemontował na młodzieżkiej modelce spodnie kąpielowe, trzymające się na dwóch wąskich długich ramiączkach. I to było właśnie mini-bikini.

Zaczęto sprzedawać 19 czerwca w Los Angeles, 21 w Londynie (w cenie 5 funtów — 1.000 złotych). 22 czerwca aktorka Tony Lee Shelley, paradująca w nowej kreacji na plaży nad jeziorem Michigan została zatrzymana przez policjanta, który kazał jej „w coś się ubrać”. Do 26 czerwca sklepy londyńskie sprzedawały już cały swój zapas kostiumów mini-bikini.

Wszystkie dzienniki i tygodniki na Zachodzie zamieszczają zdjęcia i informacje o rewelacyjnym modelu, drukują na przemian słowa zachwytu i protesty czytelników. Głos zabrał również francuski specjalista od mini-bikini, pan Torrès z firmy Lanvin: według niego, nowy fason jest prekursorem mody z... dwutyścennego roku.

To autorytatywne stwierdzenie nie zadowoliło władz administracyjnych i policji

porządkowej. W Mediolanie rozplakatowano ostrzeżenie pod adresem kobiet: za noszenie mini-bikini w miejscach publicznych grozi kara aresztu od 3 miesięcy do 3 lat (!). W Szwecji zakazano w ogóle ich noszenia, motywując to obawą przed złym wpływem na młodzież. Nieco liberalniejsze okazały się władze zachodniemieckie; tamtejsza policja interweniuje dopiero wtedy gdy któryś z plażowiczów poskarży się, że nie odpowiada mu widok kobiet-synek.

Jak z tego widać, mini-bikini, nieoczekiwanie dla kreatorów, stał się na Zachodzie sensacją nr 1 letniego sezonu, czymś w rodzaju węża morskiego, który wpełza na łamy prasy by przerwać kasnikularną nudę. Czy dotrze i na nasze bałtyckie plaże?

Co słychać?

Stewardessy amerykańskie przyjęły nową formę żegnania pasażerów samolotu po wylądowaniu na lotnisku im. Kennedy'ego w Nowym Jorku: „Panie i panowie, najbezpieczniejszą część waszej podróży została właśnie zakończona. Za chwilę opuścicie ten samolot zjadając się na łasce samochodu jadącego po przepięknych drogach. Prowadźcie go uważnie i w taki sposób, abyśmy jeszcze kiedyś mieli przyjemność być do waszej dyspozycji. Dziękujemy”.

W SZUSTER EPIDEMIA ODRY

Jak donoszą z Teheranu, w irańskim mieście Szuster i jego okolicach wybuchła epidemia odry. Choroeba dotknęła dotychczas nie tylko dzieci, ale i osoby starsze. W ciągu dwóch dni z powodu odry zmarło 14 dzieci.

Praca

PRZYJME ucznia do praktyki (lat 18) — za-kwaterowanie na miejscu. Piekarnia, Kraków, ul. Szlak 35 m. 1.

DOCHODZĄCA do 4-miesięcznego dziecka, przyjmę. Al. Siłowskiego 34/5.

UCZNIA na praktykę stołarską przyjmę. Kraków, Bronowicka 99.

Matrymonialne

KAWALER, po trzydziestce, szatyn, przystojny, pracujący — pozna Panią sytuowaną, posiadającą mieszkanie, w celu matrymonialnym. Oferty 55482 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

WAPNO palone oraz hydratyzowane, workowane — dostarczamy samochodami. Kraków, Retoryka 36 m. 10. 54902-g

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik, Kraków, Podwale 3, m. 8.

„OCTAVIA SUPER” — stan idealny — sprzedam. Kalwaria Zebrzydowska, ul. Jagiellońska 50. 55398-g

„FIAT” 600 D — nowy, kolor granatowy, sprzedam. Kraków, Praska 21.

BMW 750 ccm z przyczepką sprzedam lub zamienię na mniejszy. Jan Nowak, Grodzka 32, w podwórku. Oglądać codziennie, godz. 20.

„JAWA” 250 — sprzedam lub zamienię na telewizor 21 cali. — Kraków, Krupnicza 10/8.

POZIOMKI stale owocujące sprzedaję już szkółki — Gąsienki-Słaski — Kraków, Szwedzka 83.

„PANNONIE” i „Jawę” 250 — sprzedam. Ul. Sarego 24/8, po południu.

Lokale

MAŁŻENSTWO poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 55413 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTÓW na mieszkanie, przyjmę. Zgłoszenia: tel. 551-68, godz. 19-20. 55418-g

KRYNICA — zamienie dwa pokoje, na równorzędne Kraków. Wojciechowska Emilia, Krynica, Kraszewskiego 20 m. 7.

POKOJU nieumeblowanego blisko Krakowa, z dobrym dojazdem — poszukuję. Oferty 55419 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, pracujące małżeństwo — poszukuje pilnie pokoju na rok. Oferty 5444 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ w Krakowie zamienię na garsonierę lub pokój w Warszawie. Nowa Huta, tel. 410-24, Os. Ogrodowe 1 m. 29. 55426-g

GARSONIERĘ w śródmieściu odstąpię na 2-3 lata. Kraków, tel. 410-24, w godz. wieczornych. Pismo: Warszawa, skrytka poczty 282.

Zguby

BIGAJ Andrzej, Olkusz, ul. 1 Maja 4, zgubił legitymację szkolną nr 976, wydaną przez Technikum Chemiczne Gliwice.

SZPIŁKA Stanisław, zam. w Krakowie ul. Przemyska 6, zgubił legitymację, wydaną przez Szkołę Podst. nr 11 w Krakowie. 55390-g

DURAN Cecylia, zam. Piętrzeżowice, zgubiła bilet miesięczny nr 54532, wydany przez PKS Kraków. 55382-g

AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI OŚRODEK SZKOLENIA

Kraków, ul. Krupnicza nr 14 — tel. 263-66 rozpoczyna kursy

SAMOCODOWY I MOTOCYKLOWY

OD DNIA 3 SIERPNIA 1964 r.

UWAGA! Na kursach szkolenie praktyczne odbywa się na samochodach „WARSZAWA” — oraz typowych motolitrażowych samochodach.

Konkurs PSS

„Gdy w domu nie ma łazienki”

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie zaprasza

MIESZKAŃCÓW KRAKOWA do wzięcia udziału w konkursie pod hasłem »GDY W DOMU NIE MA ŁAZIENKI«.

Pokazy o tematyce związanej z konkursem odbędą się w dniach: 27. VII. — 28. VII. — 29. VII. 1964 r. w Ośrodku »PRAKTYCZNA PANI« PSS w Krakowie, ul. Lubicz 19 o godzinie 17.

Zgłoszenia i bliźsze informacje w »PRAKTYCZNEJ PANI«, ul. Lubicz 19. — Najlepsze pomysły zostaną nagrodzone.

ZGUBIONO sweter niebieski w autobusie, na trasie Las Wolski-Smolensk. Znalazcę proszę o zwrot — Urzędnicza 42/7.

BOJENKO Zbigniewowi, Kraków, Wolnica 10 — skradziono legitymację nr 455 i przepustkę nr 393 Instytutu Fizyki Jadrowej, oraz legitymację ZBoWiD. 55381-g

ADAMUS Mieczysław — zam. Kraków, Daszyńskiego 22, zgubił amatorskie prawo jazdy i dowód rejestracyjny motocykla nr Ks 3227, wydane przez Wydział Komunikacji Drog. PMRN Kraków. 55452-g

DURYK Józef, Kraków, ul. Łobzowska 9, zgubił legitymację, wyd. PSS. 55424-g

MICHAŁAK Józef, Kraków, ul. 18 Stycznia 72 m. 7, zgubił dowód osobisty, legitymację studencką AGH. 55380-g

Różne

ODNAWIAM meble zniszczone, zmieniam kolor. Kraków, Orzeszkowej 8 m. 8, I p., oficy-na. 55395-g

Przed wyjazdem nadaj kupon „LAJKONIKA”!



Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, DNIA 26 LIPCA 1964 r., o godz. 11.30, w RABCE-ZDROJU.

Największa w kraju chłodnia składowa

Wczoraj w naszym mieście przekazano do eksploatacji największą w kraju chłodnię składową, typu parterowego. Obiekt przy ul. Nowopolskiej został wybudowany w ciągu trzech lat kosztem około 100 mln zł i będzie obsługiwać okręg południowej Polski.

W temperaturze 0 st. C. będzie się przechowywać jaja, tłuszcze i konserwy mięsno-rybne, w temp. minus 25 st. C. — mięso i drób mrożony, zaś w pomieszczeniach o temp. minus 35 st. C. czynna będzie zamrażalnia mięsa. W chłodni będzie się przechowywać jednorazowo pn. 25 mln jaj oraz zamrażać

w ciągu jednej doby ok. 100 ton mięsa, co najlepiej świadczy o możliwościach funkcjonalnych nowego obiektu.

Wszystkie skomplikowane urządzenia nowo wybudowanej chłodni są polskiej produkcji. Sprawdzone jedynie z Danii aparaty automatyczne do regulacji pracy urządzeń chłodniczych. Przedsiębiorstwo Chłodni Składowych we własnym zakresie, w ciągu bieżącego roku, wykona dodatkowo generatory do mrożenia wody, dzięki którym przystąpi się już w przyszłym sezonie do produkcji 15 ton lodu dziennie. (m)

Polonię australijską i krakowskich kucharzy obsługuje „Sports-Tourist”

Ogromnym powodzeniem cieszą się w tym roku wycieczki zagraniczne organizowane przez krakowskie Biuro Turystyki Sportowej „Sports-Tourist”. Wyjazdy we wszystkich terminach aż do października są już zarezerwowane, największym powodzeniem cieszą się wycieczki do Rumunii, Bułgarii i Grecji; Kraków wykorzystuje już wycieczki do tych krajów z nadwyżką innych wojewódzkich oddziałów „Sports-Tourist”. W sumie za pośrednictwem „Sports-Tourist” wyjechało w tym roku za granicę przeszło 2 tys. osób. Organizuje się dużo wycieczek zbiorowych dla zakładów pracy, wyjeżdżali m. in. pracownicy Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu, Biura Projektów Budownictwa Komunalnego z Krakowa, Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Dla 30 pracowników krakowskiej gastronomii zorganizowano wycieczkę specjalistyczną na Węgry, której uczestnicy przez 10 dni zapoznawali się z kunsztem węgierskich kucharzy i organizacją tamtejszej gastronomii.

Wiele osób przyjeżdża z zagranicy za pośrednictwem

„Sports-Tourist”, w pierwszym półroczu obsłużono 1968 osób. Wśród przyjeżdżających znajdują się przeważnie turyści z Węgier, Czechosłowacji i NRD, choć goszczono w tym roku również i przedstawicieli Polonii australijskiej. W najbliższych dniach przyjeżdże do Krakowa 60-osobowa grupa ze Szwajcarii. Będą to członkowie „Escherbundu”, stowarzyszenia prowadzącego działalność na rzecz pokoju i międzynarodowego porozumienia. Organizować się będzie dla nich prelekcje o Polsce współczesnej, w Krakowie wysłuchają odczytu o nacjonalizacji przemysłu, roli rad robotniczych i zakładowych, wygłoszonego przez jednego z profesorów. (j)

Krakowska Stocznia Rieczna buduje pierwszy w Krakowie statek pasażerski

Krakowska Stocznia Rieczna przeżywa obecnie okres dużego rozwoju i godnych uwagi sukcesów. Rozpoczęto ostatnio budowę pierwszego w historii tej Stoczni statku pasażerskiego. Będzie to statek rzeczny specjalnego typu, przeznaczony dla żeglugi gdańskiej, na trasie turystycznej Ostróda — Elbląg. Część tej trasy statek będzie przebiegał starymi kanałami, część zaś — wózkami, po lądzie. Będzie to stosunkowo duża jednostka pasażerska, zabierająca w jeden rejs 70 osób, wyróżniająca się nowoczesną konstrukcją i zbudowana przy użyciu nowych materiałów: połowa kadłuba i sterówka z aluminium, pokład z laminatów. Będzie to jednostka pełnokomfortowa, z ciepłym bufetem, lodówkami itd. Seria tych statków składająca się z 5 sztuk zostanie zbudowana w Krakowie w okresie do końca 1968 r., z tym, że pierwsze dwie jednostki zostaną oddane do użytku już w przyszłym roku. Trzeba podkreślić, że Stocznia Krakowska jest drugą polską stocznia śródlądową, budującą jednostki pasażerskie.

Drugim dużym sukcesem Krakowskiej Stoczni jest uży-

skanie zamówienia eksportowego dla Czechosłowacji na 20 wielkich barek rzecznych typu PP 335, o ładowności 335 ton. W rekordowo szybkim tempie wykonano pierwszą część zamówienia: w lutym br. został podpisany kontrakt, za kilka dni nastąpi odbiór pierwszej zbudowanej w Krakowie barki.

Stocznia przygotowuje już dokumentację dla budowy nowego typu statku pasażer-

skiego dla 60—70 pasażerów, przeznaczonego do pływania po rzekach i jeziorach. Budowa pierwszych jednostek tego typu rozpocznie się w 1968 r. Powstanie wielka seria, licząca kilkadziesiąt sztuk, dla potrzeb krajowych. W przyszłym roku ruszy produkcja antyimportowa pchaczy strugowodnych, o nowym typie napędu, służących jako siła pociągowa dla transportu wodnego. (j)

Sezon polowań i borówek

Zaczyna się sezon polowań na dziczyznę płową. Przedsiębiorstwo „Las” w Krakowie skupiło już od myśliwych 15 saren i rogaczy. Spełnia się marzenia smakoszy o sarnim udzie! Mniej więcej za sześć tygodni skup dziczyzny osiągnie pełne nasilenie.

Sezon borówkowy w całej pełni. Dotychczas skupiono ok. 700 ton czarnej jagody, przede wszystkim w powiatach nowotarskim, nowosądeckim, żywieckim, bocheńskim. Codziennie do 100 punktów skupu „Lasu” ok. 1600 zbieraczy z terenu całego woj. krakowskiego dostarcza świeże borówki. Zbieraczom wypłacono już w tym roku za borówki przeszło 5,5 miliona zł. Wprawny zbieracz po dniu wytrwałej pracy wraca z lasu co najmniej z 15 kilogramami jagód, które sprzedaje za 120 zł. Krakowskie jagody eksportujemy do Anglii przez Gdynię, część zostaje na przechowanie w chłodni składowej.

Również na eksport przygotowuje krakowski „Las” susz i mrożone czarne jagody oraz mrożone malinowe. (j)

Radio

PIĄTEK

Godz. 17.45 Dziennik kr., 17.55 Słynne zespoły rozrywkowe i piosenkarze, 18.20 Felieton literacki, 18.30 W rytmie tańca, 18.45 W dewizowym kręgu, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert Symfon., 19.54 Dyskusja literacka, 21.14 d. e. koncertu, 21.27 Wiadomości sport., 21.30 Muzyka, 22.05 „Zanim mnie pani pozna” — słuch. Zofii Połomskiej, 23.05 Muzyka tan.

SOBOTA

Dzienniki radiowe: 5.30, 5.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50. Godz. 6.10 Wijski Tygodnik Dźwiękowy, 7.50 Piosenka dnia, 8.35 Reporter ekonom. donosi, 9.00 Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10.00 Muzyka, 10.40 Aud. literacka, 11.00 Koncert chopinowski, 11.40 Ekonom. problem tygodnia, 12.15 Aud. muzyki ludowej, 12.35 Urząd. a człowiek, 13.00—13.45 Przerwa dla KRAKOWA, 14.30 Z notatnika reportera, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Muzyka, 15.30 Dla dzieci słuch. „Błękitny dywan”, 16.05 Wioska canto, 17.00 Muzyka jazz., 17.15 Aud. regionalna, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Aud. oświatowa, 18.05 Polskie piosenki, 18.35 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysławowie”, 20.00 Koncert popularny, 20.30 Aud. literacka, 21.27 Kronika sport., 22.00 Zespół Dziewiątki, 23.00 Muzyka tan.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 17.25 Progr. dnia, 17.30 Miasto i jego problemy, 17.50 Mł. z okienka, 18.05 Wszelchnie TV: Sprawa honorowa, 18.35 „Dwie siostry” film z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 19.00 Koncert Wielkiej Ork. Symf., 19.40 Na półkach księgarskich, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 Festiwal Teatralny — „Medea” dramat J. Parandowskiego, Teatr w Częstochowie, 22.30 Wiadomości.

SOBOTA

Godz. 10 „Miasto oskarża” — film fr., 11.30 — 17.55 — przerwa, 17.55 Progr. dnia, 18.00 Wujcio Adaś i Kajtuś, 18.25 Program tygodnia, 18.45 Film z serii „Dziś i jutro” — „Przebieg”, 19.35 Wieczorne rozmowy, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 Z cyklu „Portrety” — progr. pt. „Leon Kruczkowski” (film), 21.05 „Lorelei i inne” — progr. rozrywk., 22.00 Wiadomości, 22.10 „Miasto oskarża” — film fr.

NIEDZIELA

Godz. 10 Sprawozdanie z Leningradu z obchodu święta filoty, 11 Transm. z Berlina — program dla dzieci, 12 — 14.55 — przerwa, 14.55 Progr. dnia, 15.00 Niedzielnia Błękitna, 15.15 „Chwila wspomnień” — 1944 — 1945, 16.15 „Z filmoteki XX-lecia” — filmy A. Wajdy, 17.15 Film fabularny, 18.50 Kierowcy i przechodnie — teleturmal, 19.30 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 „Ludzie i zdarzenia” — report. film., 20.45 „Uparta dziewczyna” — nowela film., prod. radz., 21.25 Sportowa niedziela.



Męska pogaduszka...

Fot. J. Lewicki

„W imieniu Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego, wszystkich Kijowian i swoim bardzo serdecznie pozdrawiam Was, Członków Prezydium Rady Narodowej i wszystkich mieszkańców Krakowa...” — tak brzmi pierwsze słowa telegramu, wystosowanego na ręce przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa — Z. Skolickiego przez przewodniczącego Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego Kijowa — Michaiła Burkę z okazji XX-lecia PRL. Lud pracujący Kijowa wyraża radość z naszych osiągnięć i życzy nowych sukcesów w budowie socjalizmu.

Jednym zdaniem

W KRAKOWSKICH wyższych uczelniach ze studiów stacjonarnych korzystało pod koniec roku akademickiego 28.700 słuchaczy, a ze studiów zaocznych ponad 9.000 słuchaczy.

Muzyczny kurs na młodzież

Już za kilka tygodni — w początkach września br. — rozpocznie się w Krakowie nowy sezon koncertowy. Filharmonia twierdzi, iż w sezonie 1968/69 ustawi się „frontem do młodzieży”. Przewiduje zwiększenie liczby koncertów szkolnych, młodzieżowych poranków symfonicznych, może nawet wcześniejsze rozpoczęcie koncertów sobotnich — z myślą o młodych słuchaczach. Klub Miłośników Muzyki też myśli o zorganizowaniu wspólnie z Filharmonią jakiegoś turnieju z nagrodami — dla młodych melomanów.

Poza kursem na młodzież — planuje też Filharmonia w najbliższym sezonie częstsze niż dotąd, wyjazdy zespołu symfonicznego w teren. Niedawne koncerty wyja-

dowe Filharmonii w Tarnowie i Andrychowie były imprezami b. udanymi — warto więc im nadać jakąś już nie sporadyczną, lecz zorganizowaną i ustabilizowaną formę.

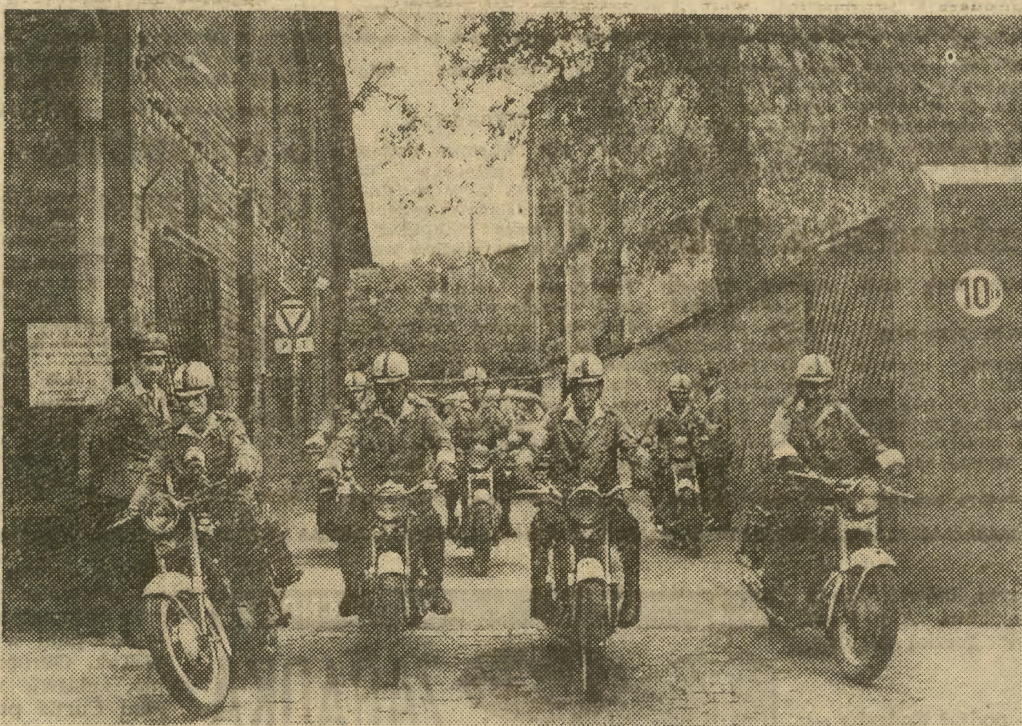
W dalszym też ciągu współpracować będzie w sezonie 1968/69 nasza Filharmonia ze Zrzeszeniem Studentów Polskich i związkami zawodowymi przy organizowaniu koncertów o popularnych programach.

A propos programów... Obiecujemy nam Filharmonia, że w przyszłym sezonie usłyszymy na estradzie słynne dzieło Honeggera „Joanna na stosie” pod dyktando Henryka Czyżka. Będzie to pierwsze w Polsce wystawienie estradowe tej potężnej kompozycji. W grudniu br. — przewiduje się wykonanie „Mszy C-dur” Mozarta pod batutą Jana Krenzla, zaś w styczniu 1969 — wystawiona ma być „Missa Solemnis” Beethovena pod kierunkiem dyrygenta z NRF L. Romankowskiego.

Spośród innych zapowiadanych gości krakowskiej Filharmonii wymienić należy przede wszystkim kapelmistrzów: E. Eckharda, M. Bsatarka, Pawła Kleckiego, V. Sametaka — oraz popularnego młodego dyrygenta Roberto Benzi (wystąpi on w Krakowie w styczniu 1969 r.).

„Eksportowe plany naszej Filharmonii przedstawiają się efektywnie. We wrześniu wyjazd do stolicy na „Jesiń Warszawski”: w programie — muzyka współczesna (m. in. „Stabat Mater” Fenderekiego). — Również we wrześniu zespoły chóru i orkiestry naszej Filharmonii odbędą wjazd do Wenecji — gdzie koncertować będą na „Biennale” pod dyr. A. Markowskiego; w listopadzie zaś grupa instrumentalistów naszej orkiestry również pod batutą Markowskiego występować ma z cyklem koncertów kameralnych w Belgii; przewidywane są tam też i nagrania radiowe.

(J. Par.)



Codziennie z dziedzica Komendy Wojewódzkiej MO rozjeżdżają się „na wszystkie strony świata” motocyklowe patrole służby drogowej. Kontrolują one ruch kołowy miasta i arterie dojazdowe całego województwa.

Fot. J. Lewicki

W kilku wierszach

W Łodygowicach (pów. Żywiec) przebywają kolonisti — dzieci pracowników Instytutu Zootechniki. Na zebraniu samorządu uchwalono zbieranie materiałów dotyczących dorobku i rozwoju Łodygowic w okresie dwudziestoletniego oraz pomoc przy pociąganiu buraków w majątku Lipowa. Pracę wykonano. Madrze rządzą kolonią dziecięcy samorząd.

Do Państwowego Domu Opieki przy ul. Reya 8, gdzie znajduje się 110 pensjonariuszek, przybyła delegacja Kola Ligi Kobiet przy Komendzie Miejskiej MO, wręczając z okazji XX-lecia PRL podarunki w postaci słodyczy. Pensjonariuszki, szczerze wzruszone pamięcią i serdecznością, dziękują za naszym pośrednictwem członkiniom Kola LK.

Dokonano oceny współzawodnictwa pracy kolejowych zespołów okr. Kraków ubiegających się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej XX-lecia PRL. Tytuły te nadano wraz ze złotą odznaką 19 brygadowi, a ze srebrną odznaką — 4 zespołom. Efekty współzawodnictwa o ten tytuł liczą się w setki tysięcy złotych. Uzyskano je przez większą wydajność, wyższą jakość, stosowanie nowatorskich rozwiązań itp.

* Wydz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. DRN Grzegorzki zawiadamia, że w związku z przeprowadzoną korektą planu remontów kapitalnych na rok 1964 — wszelkie zgłoszenia w sprawie wykonania wymiany instalacji elektrycznej koniecznej ze względu na zmianę napięcia z 220 V na 380 V — przyjmują tylko do 15 sierpnia br. włącznie.

Harcerze sobie i innym

Komenda Hufca ZHP Kleparz-Lobzów zorganizowała w tym sezonie letnim 12 obozów dla 650 harcerzy i harcererek oraz dwie kolonie dla uczniów. W lipcu obozy zgrupowano w Ustrzykach Górnych (woj. rzeszowski), a w sierpniu zlokalizuje się je w Kartuzach i Stępcach Królewskiej (woj. gdańskiej). Nadto Komenda Hufca dzielnic objęła w tym roku tzw. akcją letnią w mieście ok. 600 dzieci. Punkty obozowe mieszczą się w wesołym miasteczku przy ul. Krowoderskiej, w Toniach, Górce Narodowej, przy ul. Białopradnickiej, Wrocławskiej, Lubelskiej i Kmiecej. (y)

ADRES REDAKCJI:
KRAKÓW, UL. WISŁA 2
G-47

